

Sygn. akt III Ca 174/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 marca 2015 r.

sprawy z powództwa Gminy R.

przeciwko E. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 31 października 2014 r., sygn. akt I C 632/14

oddala apelację.

SSO Magdalena Balion - Hajduk

Sygn. akt III Ca 174/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Rybniku oddalił powództwo Gminy R. o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej E. Ł. kwoty 5 851,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 17,42 zł od dnia 1 stycznia 2014r. oraz od kwoty 5 833,69 zł od dnia wniesienia pozwu tj. od 7 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana E. Ł. oraz trzy inne osoby, jej dzieci, I. Ł., Ł. Ł., K. Ł. zawarli z powódką Gminą R. ugodę w dniu 19 kwietnia 2011 roku, w której zgodnie oświadczyli, że powódce przysługuje wobec pozwanej i pozostałym trzem osobom wierzytelność w wysokości 9.699,78zł z tytułu zaległości czynszowych i innych opłat związanych z najmem lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...). Wierzytelność ta składała się z roszczenia głównego w wysokości 3 486,09zł oraz odsetek według stanu na dzień 31 stycznia 2011r. w wysokości 6 213,69zł. Dłużnicy zobowiązali się zapłacić solidarnie dług główny powódce w 18 ratach płatnych do 10-ego dnia każdego miesiąca w wysokości wynikającej z dołączonej do ugody tabeli. W § 3 ugody postanowiono, że "decyzja w sprawie odsetek zostaje odroczone do czasu spłaty należności podstawowej". W §2 pkt 3 ugody pozwana i pozostali dłużnicy rzekli się zarzutu przedawnienia odsetek. W § 4 postanowiono, że "w przypadku uchybienia przez dłużników w terminie płatności lub wysokości którejkolwiek raty cała należność rozłożona na raty staje się natychmiast wymagalna co upoważni powódkę do wystąpienia na drogę sądową". Pierwsza rata w wysokości 193,67zł była płatna do 10-ego maja 2011 roku a ostatnia w wysokości 193,70zł do 10-ego października 2012r.

Pozwana złożyła w dniu 29 sierpnia 2012r. wniosek o umorzenie należności w opłatach związanych z lokalem mieszkalnym. Wniosek był skierowany do Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. W uzasadnieniu podniosła, że dług powstał, gdy w mieszkaniu mieszkał jej były mąż, z którym rozwiodła się, a w wyroku rozwodowym orzeczono

jego eksmisję. Dług powstał gdy jej dzieci były nieletnie, a obecnie dwoje z nich pracuje i te pracujące dzieci pomogły jej spłacić dług główny.

Dokonała także kilku remontów mieszkania np. wymieniła okna, drzwi, podłogi, instalacje elektryczną. Spłata odsetek pogrąży ją i dzieci w niedostatku, który trwa od dawna. Pozwana wskazała, że choruje na depresję i cukrzycę.

W odpowiedzi dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Gminy R. stwierdził brak podstaw do umorzenia zaległości co było również zgodne z decyzją Prezydenta Miasta R..

Wezwano pozwaną do zapłaty odsetek w kwocie 5 964,48zł pismem z dnia 17 czerwca 2013r., bowiem pozwana zapłaciła już część odsetek. Wysokość tych odsetek ustalono w ugodzie z 19 kwietnia 2011r. na kwotę 6 213,69zł, a we wniosku o umorzenie odsetek z 29 sierpnia 2012r. złożonym przez powódkę na kwotę 6 346,08zł. Według stanu na grudzień 2013r. pozwana zalegała z zapłatą 17,42zł bieżącego czynszu. Pozwana nadal jest najemczynią tego samego lokalu i regularnie płaci czynsz zaliczany na zaległości i na bieżące raty.

W sprawie powódka przyznała, że część odsetek określonych ugodą została zapłacona przez pozwaną. Powódka przyznała, że pozwana jest najemczynią lokalu i obecnie płaci czynsz regularnie.

Sąd Rejonowy oddalając powództwo uznał, że zarzut oparty o treść przepisu art. 5 k.c. czynienia z prawa żądania zapłaty odsetek użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego i ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, był w pełni uzasadniony albowiem powódka, Gmina R. jest osobą prawną i podmiotem publicznym, którego celem ustawowym jest dbanie o dobro jej mieszkańców. Gminę tworzą jej mieszkańcy zgodnie z art. 1 ust 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Gmina nie jest instytucją nastawioną na zysk, a działalność gospodarcza, jest działalnością uboczną gminy a nie jej celem podstawowym. Dlatego dochodzenie odsetek w kwocie 5 851,11 zł, których pierwotna wysokość wynosiła 6 213,69zł, przy należności głównej w kwocie 3 486,09zł było dochodzeniem prawa z zamiarem na zysk i z zamiarem wynagrodzenia straty spowodowanej opóźnieniem, podczas gdy celem powódki powinno być dbanie o dobro jej mieszkańców.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że drugim powodem oddalenia powództwa była ocena prawna "ugody" zawartej przez strony tego postępowania. Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność, co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonywanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Strony uchyliły niepewność co do wysokości długu głównego i odsetek i zapewniły wykonanie zobowiązania głównego. Pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia odsetek, zapewniła więc powódce dochodzenie odsetek nawet za okres sprzed 3 lat. Pozwana zobowiązała się płacić dług czynszowy w ratach, a gdyby uchybiła płatności całość stałaby się natychmiast wymagalna, razem z wierzytelnością odsetkową, co do której zrzekła się przedawnienia. Prawa powódki zostały zabezpieczone. Jedynym ustępstwem na rzecz pozwanej było odroczenie decyzji o odsetkach do czasu spłaty należności głównej. Z tego zapisu umownego wynikało, że powódka na razie nie zrzeknie się roszczeń odsetkowych, a decyzja w tej sprawie zależała od terminowości spłaty długu głównego przez pozwaną. Jeśli pozwana opóźniłaby się z zapłatą powódka mogła wystąpić na drogę sądową dochodząc całości długu. Po zapłacie długu głównego powódka miała zwolnić pozwaną z długu odsetkowego. Pozwana tak rozumiała ugodę i takie było jej brzmienie. Nie można inaczej interpretować ugody, bo tylko przy takim jej rozumieniu można ocenić, że ustępstwa były z dwóch stron, a jest to warunek ugody. Rozłożenie długu na raty nie jest ustępstwem na rzecz pozwanej, bo egzekucja długu na podstawie prawomocnego wyroku zasadzającego całość też następuje najczęściej w pewnych ratach zależnych o wartości majątku dłużnika. Trudna sytuacja finansowa pozwanej była powódce znana. Zatem należało ocenić, że po spłacie długu głównego przez pozwaną w terminie odsetki zostaną umorzone niejako automatycznie. W rzeczywistości powódka powinna dokonać zwolnienia pozwanej z długu zgodnie z art. 508 k.c., do czego zobowiązała się w ugodzie. Skoro powódka przyznała w procesie, że dług główny został spłacony w całości i w terminie, należało żądanie odsetek oddalić jako nieuzasadnione, bo podlegające "umorzeniu". Zapłata w terminie następnych świadczeń czynszowych przez pozwaną wynikała też z dołączonych kartotek księgowych. Dług pozwanej malał a pozwana dokonywała wpłat.

Nie zasądzone kwoty 17,42zł ponieważ to powódka zaliczała wpłaty na dług główny i na odsetki. Odsetki wyniosły na początku 6 213,69zł a dochodzono mniejszej kwoty, bo, jak powódka wyjaśniła, pozwana część odsetek zapłaciła. Wynikało to stąd, że zaliczono wpłaty pozwanej na nieistniejący już dług, bo podlegający "umorzeniu". Jako, że powódka nie przedstawiła sposobu zaliczania wpłat dokonywanych przez pozwaną należało przyjąć na korzyść pozwanej, że zaliczono jej świadczenia na nieistniejący dług zamiast na czynsz. Dług pozwanej z tytułu wierzytelności głównej z tytułu czynszu za 2013 rok w kwocie 17,42zł nie mógł więc powstać.

Powódka apelacji zarzuciła naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że w treści ugody z dnia 19 kwietnia 2011r. zawarte jest zobowiązanie powódki do umorzenia należności odsetkowej po spłacie rozłożonej na raty należności głównej, naruszenie prawa - art. 5 k.c. przez przyjęcie, że dochodzenie należności odsetkowych przez powódkę jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz art. 917 k.c. poprzez przyjęcie że zawarta ugoda zawierająca jedynie ustępstwo powódki w postaci rozłożenia należności na raty, nie spełnia warunku dokonania ustępstwa będącego istotą ugody. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 5851,11zł z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, Skarżąca podała, iż w ugodzie wskazano, że decyzja w sprawie odsetek zostaje odroczone do czasu spłaty należności podstawowej i takiego zapisu nie można utożsamiać z odroczonym warunkowym umorzeniem należności. Wołą stron było poddanie pod ocenę zasadności umorzenia odsetek w terminie późniejszym. Potwierdza to zachowanie pozwanej, która zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami złożyła wniosek o umorzenie. Ponadto skarżąca wskazała, iż dochodzenie odsetek od nieterminowych opłat jest prawnym obowiązkiem, a pobranie należności w wysokości mniejszej niż wynikająca z prawidłowego obliczenia stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 5 k.c. i art. 917 k.c. są uzasadnione. Sąd Rejonowy błędnie zinterpretował zawartą przez strony ugodę, wnioskując że po spłacie należności głównej odsetki zostaną umorzone. Takie zobowiązanie ze strony gminy nie zostało zawarte w ugodzie, zgodnie z wolą stron po spłacie należności głównej miała zostać wydana decyzja czy dojdzie do umorzenia

odsetek. W toku postępowania powódka jednak przyznała, że od dnia zawarcia ugody do do wniesienia pozwu prawdopodobnie część należności żądanej niniejszej sprawie została zapłacona. Jednocześnie powódka nie przedstawiła żadnego wyliczenia aktualnego na dzień wydania wyroku, z którego wynikałoby w jakiej wysokości aktualne jest zadłużenie odsetkowe pozwanej. Bezsprzeczne w sprawie było, iż pozwana uregulowała całą należność główną, a potem dokonywała dalszych wpłat. Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 31 października 2014r. podał, że powódka wnosi o zapłatę mniejszej kwoty, to jest 5851,11zł, ponieważ od dnia zawarcia ugody do wniesienia pozwu prawdopodobnie coś zostało zapłacone. Jednocześnie pełnomocnik nie wykazał jaka jest aktualna wysokość zadłużenia pozwanej. Sąd Okręgowy uznał zatem, iż pomimo błędnego uzasadnienia i błędnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia wyrok odpowiada prawu albowiem powództwo podlega oddaleniu na podstawie art. 6 k.c. jako niewykazane co do wysokości.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSO Magdalena Balion - Hajduk